

Dz.U. 2001 Nr 7 poz. 61**WYROK**

z dnia 16 stycznia 2001 r.

Sygn. P. 5/00**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska – przewodnicząca

Wiesław Johann

Ferdynand Rymarz – sprawozdawca

Jadwiga Skórzewska-Łosiak

Jerzy Stępień

Joanna Szymczak – protokolant

po rozpoznaniu 16 stycznia 2001 r. na rozprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego dla Krakowa–Krowodrzy w Krakowie, z udziałem umocowanych przedstawicieli uczestników postępowania: pytającego Sądu, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Prokuratora Generalnego, co do zgodności:

- 1) art. 20 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930 ze zm.) z art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) art. 30 § 4 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930 ze zm.) z art. 2 i art. 64 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

o r z e k a:

1. Artykuł 20 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930; zm.: z 2000 r. Nr 60, poz. 703, Nr 62, poz. 717) jest zgodny z art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2. Artykuł 30 § 4 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930; zm.: z 2000 r. Nr 60, poz. 703, Nr 62, poz. 717) jest zgodny z art. 2 i art. 64 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie:**I**

1. Skład orzekający Sądu Rejonowego dla Krakowa–Krowodrzy w Krakowie, Wydział II Karny (dalej: Sąd Rejonowy) po podjęciu 28 lutego 2000 r. postanowienia (*sygn. akt II Kws 247/98/K*) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z następującym pytaniem prawnym:

- 1) czy przepis art. 20 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny

skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930) jest zgodny z art. 173 i art. 178 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) czy przepis art. 30 § 4 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930) jest zgodny z art. 2 i art. 64 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powyższe pytanie prawne wyłoniło się w związku z postępowaniem prowadzonym wobec osoby oskarżonej o to, że 21 kwietnia 1998 r., w Porcie Lotniczym w Balicach wywoziła za granicę, bez zgłoszenia i wymaganego zezwolenia dewizowego, wartości dewizowe w postaci 6.287 USD, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 48 § 1 ustawy karnej skarbowej z dnia 26 października 1971 r. (tekst jednolity z 1984 r. Dz.U. Nr 22, poz. 103 ze zm). Rozpoznając 28 lutego 2000 r., złożone przez obrońcę oskarżonego, żądanie skierowania sprawy na drogę sądową, Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie znaleźć winny zastosowanie – jako względniejsze dla oskarżonego (art. 2 § 2 kks) – przepisy ustawy nowej, tj. ustawy z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (dalej: kks). W związku z prowadzonym dalej postępowaniem, Sąd Rejonowy powziął wątpliwość odnośnie zgodności z konstytucją przepisów art. 20 § 2 i art. 30 § 4 kks. Uzasadniając postawione zarzuty Sąd Rejonowy stwierdził, że istoty niekonstytucyjności art. 20 § 2 kks upatrywać należy w tym, iż w ustawowym wyliczeniu przepisów kodeksu karnego, które znajdują odpowiednie zastosowanie do przestępstw skarbowych pominięty został art. 53 kk, określający tzw. dyrektywy wymiaru kary oraz wymieniający okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Pominięcie w treści art. 20 § 2 kks tego przepisu kodeksu karnego godzi – zdaniem Sądu Rejonowego – w konstytucyjne zasady niezależności sądów (art. 173 konstytucji) oraz niezawisłości sędziów (art. 175 konstytucji). W ocenie występującego z pytaniem prawnym, konsekwencję powyższych zasad konstytucyjnych stanowi zakaz “dyktowania sędziemu i pouczenia go, jaką karę bądź środek karny powinien wymierzyć w konkretnej sprawie”. Nierecypowanie w treści kodeksu karnego skarbowego unormowania art. 53 kk uniemożliwia sądowi – w przypadku bezwzględnego określenia przez ustawodawcę orzekania kary bądź środka karnego – ich indywidualne zróżnicowanie w zależności od stopnia winy oskarżonego.

Nieco szersza argumentacja towarzyszy uzasadnieniu postawionego w pytaniu prawnym Sądu Rejonowego zarzutu niekonstytucyjności art. 30 § 4 kks. Zdaniem Sądu Rejonowego, przewidziana w tym przepisie instytucja obligatoryjnego przepadku wartości dewizowych, stanowiących przedmiot przestępstwa opisanego w art. 98 § 2 kks narusza w pierwszym rzędzie art. 64 ust. 3 konstytucji. Tego rodzaju środek karny stanowi w ocenie Sądu Rejonowego niedozwoloną – w świetle konstytucji – ingerencję w prawo własności oskarżonego. Ingerencja taka jest zaś dopuszczalna tylko wówczas, gdy dotyczy własności nabytej w sposób nielegalny bądź budzący zastrzeżenia moralne. Sąd Rejonowy podkreślił, iż przedmiotem obligatoryjnego przepadku są w sytuacji opisanej w art. 98 § 2 kks wartości dewizowe legalnie nabyte przez oskarżonego. Dla bytu przestępstwa określonego w tym przepisie decydujące znaczenie ma bowiem nie pochodzenie wartości dewizowych, ale brak zezwolenia dewizowego wymaganego dla ich transferu. W związku z tym, Sąd Rejonowy wysunął dalsze zastrzeżenia, dotyczące wprowadzenia drogą podustawową (w formie rozporządzenia Ministra Finansów) ukrytej kontroli legalności źródła pochodzenia wartości dewizowych, towarzyszącej wydawaniu zezwolenia dewizowego. Sąd Rejonowy dokonał również porównania sytuacji prawnej oskarżonego w świetle kwestionowanego art. 98 § 2 kks i art. 299 § 1 kk wskazując, iż oskarżony o popełnienie czynu opisanego w drugim z wymienionych przepisów może wykazać legalność transferowanych wartości dewizowych, co w konsekwencji prowadzić może do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe porównanie świadczy o złamaniu przez

ustawodawcę także konstytucyjnej zasady równości wobec prawa. Bardzo lakonicznie uzasadniony został natomiast zarzut niezgodności art. 30 § 4 kks z art. 2 konstytucji. Podniesiono jedynie, iż przepis ustawowy narusza zakaz zaskakiwania adresatów norm prawnych, jak również godzi w wymóg pewności prawa.

2. W piśmie z 16 listopada 2000 r. Marszałek Sejmu RP zakwestionował w całości zarzuty sformułowane w pytaniu prawnym uznając, że nie mają one uzasadnienia merytorycznego i opierają się na błędnej interpretacji przepisów konstytucji. Zdaniem Marszałka Sejmu, sama tylko analiza art. 95 ust. 1 i art. 178 ust. 1 konstytucji daje jednoznaczną podstawę dla wykazania kompetencji ustawodawcy do determinowania czynności procesowych podejmowanych przez sądy. Choćby z tego względu nie można więc podzielić tezy Sądu Rejonowego, iż prawodawca nie ma prawa nakazywania sądowi w drodze ustawy dokonywania określonych czynności procesowych. Marszałek Sejmu uznał również, że kierujący pytanie prawne niewłaściwie rozumie istotę przestępstwa określonego w art. 98 § 2 kks, który to przepis penalizuje transfer wartości dewizowych, także tych pochodzących ze źródeł legalnych, podczas gdy transfer wartości dewizowych pochodzących z przestępstwa karalny jest na podstawie art. 299 § 1 kk. Ponadto Marszałek Sejmu podniósł, że przyjęcie tezy Sądu Rejonowego, jakoby dopuszczalność ingerencji we własność uzależniona była od tego, czy jej przedmiot nabyty został nielegalnie, musiałoby prowadzić do wniosku, że nie mogą ulec przepadkowi legalnie nabyte przedmioty służące do popełnienia przestępstwa. To zaś stałoby w sprzeczności z podstawowymi zasadami prawa karnego.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 21 kwietnia 2000 r. również nie podzielił zarzutów Sądu Rejonowego co do niekonstytucyjności art. 20 § 2 i art. 30 § 4 kks. W ocenie Prokuratora Generalnego treści zawarte w art. 53 kk odpowiadają wskazaniom wymiaru kary, jakie formułują art. 12 § 1 i 2, art. 13 § 1 i częściowo art. 14 kks. W porównaniu do kodeksu karnego, przepisy te częściowo powtarzają, częściowo zaś modyfikują naczelne zasady sądowego wymiaru kary za przestępstwa i wykroczenia skarbowe. Modyfikacje te w pełni uzasadnione są odmiennością celów i filozofii karania za tego typu czyny zabronione. Prokurator Generalny podkreślił, że konstytucyjna zasada niezawisłości sędziów niesie też ze sobą ich podległość konstytucji i ustawom. Tym samym zobowiązuje ona sędziów do przestrzegania norm prawnych ustanowionych przez ustawodawcę. Prokurator Generalny nie podzielił także zarzutów Sądu Rejonowego odnośnie niekonstytucyjności art. 30 § 4 kks. Przede wszystkim nie zgodził się z zarzutem wyłączenia swobody orzeczniczej i oderwania kary od stopnia winy oskarżonego wskutek wprowadzenia przez ustawodawcę mechanizmu obligatoryjnego wymierzania kar i środków karnych. Wskazał w tym zakresie na art. 1 § 3, art. 12 § 2 oraz art. 31 § 2 i § 3 kks, akcentując zwłaszcza znaczenie tego ostatniego przepisu. Ustanawiając wyjątek od zasady z art. 30 § 4 kks, pozostawia on sądom właściwy margines swobody przy orzekaniu kar i środków karnych. Prokurator Generalny wskazał ponadto, iż dla bytu przestępstwa opisanego w art. 98 § 2 kks nieistotne jest źródło pochodzenia transferowanych wartości dewizowych. Podkreślił w związku z tym bezpodstawność zestawiania na jednej płaszczyźnie dwóch różnych typów przestępstw, jakie opisują art. 98 § 2 kks i art. 299 § 1 kk. Za nieuzasadniony uznał Prokurator Generalny także zarzut naruszenia przez kwestionowany przepis art. 64 ust. 3 konstytucji. Podkreślił, iż środek karny stanowi część składową kary za popełnione przestępstwo lub wykroczenie, zaś ustrojodawca w art. 46 konstytucji wyraźnie dopuszcza (przy spełnieniu określonych wymogów) przepadek rzeczy. W konkluzji swojego stanowiska Prokurator Generalny stwierdził, iż postawione w

pytaniu prawnym zarzuty niekonstytucyjności wskazanych przepisów kodeksu karnego skarbowego mogą być wynikiem ich nieprawidłowej interpretacji. To zaś mogłoby skutkować umorzeniem postępowania w sprawie, wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

II

Na rozprawie 16 stycznia 2001 r. uczestnicy postępowania podtrzymali swoje stanowiska i argumenty przedstawione wcześniej na piśmie.

Przedstawiciel Sądu Rejonowego podkreślił ponadto, iż odwołanie się do płaszczyzny społecznej szkodliwości czynu możliwe jest na gruncie kodeksu karnego skarbowego tylko w przypadkach szczególnych. Oznacza to w konsekwencji dalekie ograniczenie kręgu adresatów, wobec których przesłanka ta znaleźć może zastosowanie. Zauważył ponadto, że unormowania kodeksu karnego skarbowego oparte są na założeniu dominacji państwa względem jednostki. Ochronę równowagi interesów obydwu stron gwarantować winien zaś art. 2 konstytucji, statuujący zasadę demokratycznego państwa prawnego. Zgodnie z nią ograniczenie praw jednostki nie może być nadmierne. W ocenie przedstawiciela Sądu Rejonowego, w przypadku opisanym w art. 98 § 2 kks zachodzi rażąca dysproporcja między zagrożeniem karą i środkiem karnym, podyktowana wyłącznie interesami fiskalnymi państwa.

Przedstawiciel Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej podtrzymał stanowisko zaprezentowane w piśmie Marszałka Sejmu z 16 listopada 2000 r. Wskazał ponownie na niewłaściwe zrozumienie przez kierującego pytanie prawne relacji między zasadą niezawisłości sędziów a prawami parlamentu w zakresie ustawodawstwa. Wskazał na nieuprawnione pojmowanie przez Sąd Rejonowy *ratio legis* karalności czynów opisanych w art. 98 § 2 kks, podkreślił również niewłaściwą interpretację art. 64 konstytucji, zaprezentowaną w pytaniu prawnym.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego podtrzymał stanowisko wyrażone w piśmie z 21 kwietnia 2000 r. Zauważył, iż w świetle regulacji kodeksu karnego skarbowego przedmiotem ochrony są przede wszystkim interesy fiskalne państwa, co wyklucza możliwość przenoszenia na grunt tej ustawy rozwiązań zawartych w kodeksie karnym. Polemizując z twierdzeniami zawartymi w pytaniu prawnym, wskazał na możliwości procesowe, jakie daje sędziemu wymierzającemu środek karny regulacja art. 31 § 3 pkt 1 kks. W odniesieniu do zarzutu pominięcia w treści art. 20 § 2 kks odwołania do art. 53 kk, przedstawiciel Prokuratora Generalnego nawiązał do treści art. 12 i 13 kks, formułujących dyrektywy wymiaru kary i okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Odrzucił także zarzut niekonstytucyjności przewidzianego w art. 30 § 4 kks przepadu wartości dewizowych, wskazując na bezpośrednią podstawę, jaką dla instytucji przepadku rzeczy ustanawia art. 46 konstytucji.

Na pytanie Trybunału Konstytucyjnego, czym uzasadnia kierujący pytanie prawne zarzut niekonstytucyjności odejścia przez ustawodawcę od modelu wyznaczonego treścią art. 53 kodeksu karnego, przedstawiciel Sądu Rejonowego odpowiedział, iż niezgodności upatruje w elemencie fiskalizmu, który determinuje wymiar stosowanych środków karnych.

III

1. W związku z treścią stanowiska wyrażonego przez Prokuratora Generalnego w piśmie z 6 czerwca 2000 r., problemem wstępnym wymagającym rozważenia i rozstrzygnięcia jest kwestia dopuszczalności orzekania przez Trybunał Konstytucyjny o zgodności z konstytucją zakwestionowanych przez Sąd Rejonowy przepisów kodeksu karnego skarbowego. W ocenie Prokuratora Generalnego, zarzuty sformułowane w pytaniu prawnym stanowią konsekwencję wadliwej interpretacji zaskarżonych przepisów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Ponieważ zaś zagadnienie wykładni i interpretacji przepisów prawa znajduje się poza zakresem kognicji Trybunału Konstytucyjnego, tym samym wydanie orzeczenia przez Trybunał jest prawnie niedopuszczalne (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym).

Trybunał Konstytucyjny nie podziela powyższego stanowiska. Zgodnie z art. 193 konstytucji każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Z kolei w myśl art. 32 ust. 1 pkt 1-4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, pytanie prawne powinno zawierać m.in. wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny, określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części, sformułowanie zarzutu niezgodności z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego i uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, skierowane przez Sąd Rejonowy pytanie prawne uznać można za formalnie spełniające powyższe przesłanki. W związku z tym stwierdzić należy, iż jego merytoryczne rozpoznanie nie wykracza poza zakres kognicji Trybunału Konstytucyjnego. Przedmiot niniejszego pytania prawnego jest postawiony przez Sąd Rejonowy problem zgodności konkretnie wyodrębnionych przepisów kodeksu karnego skarbowego ze wskazanymi przepisami Konstytucji RP. Nie ulega wątpliwości, że sformułowanie zawartych w pytaniu prawnym zarzutów poprzedzone zostało przeprowadzeniem przez Sąd Rejonowy określonej interpretacji zakwestionowanych przepisów ustawy, dokonanej pod kątem zgodności z unormowaniami konstytucyjnymi. Tym niemniej ocena powyższej interpretacji nie jest ani głównym, ani tym bardziej samoistnym przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Nie przesądzając w tym miejscu prawidłowości podjętych przez Sąd Rejonowy zabiegów interpretacyjnych, których przedmiotem były zarówno zakwestionowane przepisy ustawy jak i przepisy konstytucji stanowiące wzorzec dla kontroli, stwierdzić należy tylko, iż w jej efekcie doszło do sformułowania zarzutów dotyczących zgodności z konstytucją konkretnych unormowań ustawowych, to zaś upoważnia Trybunał Konstytucyjny do ich zbadania w trybie opisanym przepisami prawa. Podkreślić należy przy tym, iż problem wykładni przepisów poddawanych kontroli nie jest zagadnieniem całkowicie wyłączonym z zakresu właściwości Trybunału Konstytucyjnego. Uwzględniając akcentowaną wielokrotnie w orzecznictwie okoliczność, iż przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego są normy prawne o charakterze generalno-abstrakcyjnym wyinterpretowane z treści zaskarżonych przepisów (por. np. *postanowienie z 14 grudnia 1999 r., sygn. U. 7/99, OTK ZU Nr 7/1999, poz. 170, s. 919*), zauważyć trzeba, że tego rodzaju wykładni dokonuje każdorazowo zarówno podmiot kwestionujący dany akt normatywny, jak i sam Trybunał Konstytucyjny, weryfikujący jego treść z punktu widzenia zgodności z aktami wyższego rzędu. Interpretacja zaskarżonych przepisów stanowi więc jeden z etapów kontroli zgodności norm prawnych, w żadnym natomiast wypadku nie jest samoistnym celem postępowania prowadzonego przed Trybunałem Konstytucyjnym. Warto również zauważyć, iż niejednokrotnie odpowiednia wykładnia przepisów poddawanych badaniu

przez Trybunał Konstytucyjny może być przesłanką przesadzającą uznanie ich konstytucyjności, co uwidacznia się szczególnie w przypadku tzw. orzeczeń interpretacyjnych Trybunału Konstytucyjnego.

2. Analizę płaszczyzny merytorycznej zarzutów sformułowanych w pytaniu prawnym, a dotyczących konstytucyjności art. 20 § 2 kks i art. 30 § 4 kks poprzedzić należy następującą uwagą. Sposób sformułowania *petitum* pytania prawnego wskazuje na intencję Sądu Rejonowego rozdzielenia jego przedmiotu. Świadczy o tym przede wszystkim oddzielne dla każdego z kwestionowanych przepisów kodeksu karnego skarbowego określenie przepisów konstytucji, mających spełniać rolę konstytucyjnego wzorca dla ich kontroli. Powyższe rozdzielenie nie jest już jednak konsekwentnie respektowane w treści uzasadnienia pytania prawnego, w którym przedstawione argumenty, mające przemawiać na rzecz niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów, odnoszone są łącznie do obydwu przepisów kodeksu karnego skarbowego, bez uwzględnienia odrębności konstytucyjnych wzorców, określonych w *petitum* pytania prawnego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego słuszna jest więc w tym zakresie uwaga poczyniona przez Prokuratora Generalnego, który wskazał na rozbieżność *petitum* pytania prawnego w stosunku do jego uzasadnienia. Uznając priorytetową rolę, jaką dla określenia przedmiotu pytania prawnego oraz konstytucyjnego wzorca służącego kontroli zaskarżonych przepisów, odgrywa sformułowanie *petitum* pytania prawnego, Trybunał Konstytucyjny uznał za zasadne oddzielne rozważenie problemu konstytucyjności art. 20 § 2 i art. 30 § 4 kks.

3. Przepisowi art. 20 § 2 kks Sąd Rejonowy stawia zarzut niezgodności z art. 173 i art. 178 konstytucji. Paragraf 1 art. 20 kks ma następujące brzmienie: “do przestępstw skarbowych nie mają zastosowania przepisy części ogólnej Kodeksu karnego, z zastrzeżeniem § 2”. Natomiast zakwestionowany w pytaniu prawnym § 2 art. 20 kks, ustanawiając wyjątki od zasady proklamowanej w § 1, enumeratywnie wylicza przepisy kodeksu karnego, które znajdują odpowiednie zastosowanie do przestępstw skarbowych. Podkreślić należy w tym miejscu lakoniczność uzasadnienia pytania prawnego w odniesieniu do problemu niekonstytucyjności tego przepisu ustawy. Koncentruje się ono właściwie jedynie na kwestii pominięcia w treści art. 20 § 2 kks wskazania art. 53 kodeksu karnego, określającego tzw. dyrektywy wymiaru kary oraz okoliczności mające wpływ na wymiar kary. W tego rodzaju pominięciu odwołania do art. 53 kk Sąd Rejonowy dopatruje się naruszenia zasady niezawisłości sędziów (wprawdzie w pytaniu prawnym, jako przepis konstytucyjny statuujący powyższą zasadę wskazano cały art. 178 konstytucji, jednakże z oczywistych względów adekwatny jest w tym zakresie tylko ust. 1 art. 178 konstytucji) i niezależności sądów (art. 173 konstytucji). Oceniając postawiony zarzut Trybunał Konstytucyjny stwierdza na wstępie, że opiera się on na wybiórczej i narażonej na zarzut arbitralności interpretacji art. 20 § 2 kks. Analizując treść tego przepisu, w szczególności zaś zakres zawartego w nim odwołania do przepisów kodeksu karnego, Sąd Rejonowy abstrahuje bowiem zupełnie od innych postanowień kodeksu karnego skarbowego. Zarzut kierującego pytanie prawne opiera się na milczącym założeniu, iż ustawodawca – kreując treść kodeksu karnego skarbowego – winien bezwzględnie przestrzegać tych konstrukcji normatywnych, które ustanowione zostały w kodeksie karnym. W konsekwencji takiego podejścia, ewentualne odstępstwa wprowadzane do kodeksu karnego skarbowego musiałyby więc być uznane za niedopuszczalne. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, stanowiska tego w żaden sposób nie można zaakceptować. Nie kwestionując zwiększonego “ciężaru gatunkowego” kodyfikacji karnej względem innych uregulowań dotyczących tej

gałęzi prawa, nie można wywodzić z niego zakazu adresowanego do ustawodawcy, polegającego na niedopuszczalności osobnego, a częściowo i odrębnego wobec regulacji kodeksu karnego, normowania problematyki szeroko rozumianej odpowiedzialności karnej. Normatywnym potwierdzeniem powyższej tezy jest choćby dyspozycja art. 116 kodeksu karnego, zgodnie z którym “przepisy części ogólnej tego kodeksu stosuje się do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie”. W sytuacji więc, gdy regulacja problemu odpowiedzialności karnej w danej dziedzinie stosunków społecznych winna opierać się na założeniach odmiennych wobec tych, wynikających z przepisów części ogólnej kodeksu karnego, ustawodawca jest w pełni uprawniony dokonać tego rodzaju odejścia od modelu wyznaczonego przepisami kodeksu karnego i ma prawo zaakcentować swoistą autonomię prawa karnego skarbowego. Podkreślić należy jednak, iż w żadnym wypadku nie oznacza to dopuszczalności takiego ukształtowania przepisów danej ustawy, które odbiegać będzie od treści norm konstytucyjnych determinujących sferę odpowiedzialności karnej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego na aprobatę zasługuje więc w tej mierze pogląd Prokuratora Generalnego, który w swoim stanowisku podkreślił odmiennność – w stosunku do przestępstw pospolitych – celów i filozofii społecznej kar i środków karnych orzekanych w przypadku przestępstw i wykroczeń skarbowych. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego prawidłowe jest również odwołanie się przez Prokuratora Generalnego do przepisów art. 12 i art. 13 kks. Treść tych przepisów może być uznana za swoisty “normatywny odpowiednik” uregulowania przewidzianego w art. 53 i art. 54 kodeksu karnego. I tak, unormowanie analogiczne do tego, zawartego w art. 53 § 1 kk, wyraża art. 12 § 2 kks. Zgodnie z nim “sąd wymierza karę, środek karny lub inny środek według swego uznania, w granicach przewidzianych przez kodeks bacząc, aby ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które mają one osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”. Z kolei okoliczności mające wpływ na wymiar kary, o których mowa w art. 53 § 2 kk znalazły wyraz w treści art. 13 § 1 kks. W myśl tego przepisu “wymierzając karę, środek karny lub inny środek, sąd uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciążącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie uszczupleniu należności publicznoprawnej lub o jej późniejsze wyrównanie”. W konkluzji trzeba więc stwierdzić, że pominięcie w treści art. 20 § 2 kks odwołania do art. 53 kk w żadnym stopniu nie oznacza pozostawienia problematyki dyrektyw wymiaru kary oraz okoliczności mających wpływ na wymiar kary poza treścią kodeksu karnego skarbowego. Znalazły one swoje unormowanie w cytowanych wyżej przepisach ustawy, których treść uwzględniać musiała specyfikę sankcji związanych z przestępstwami i wykroczeniami skarbowymi. Zastrzeżenia Sądu Rejonowego odnośnie pominięcia w treści kodeksu karnego skarbowego unormowań art. 53 kk opierają się więc na nieporozumieniu, wynikającym z prowadzonej w oderwaniu od innych postanowień tej ustawy, interpretacji art. 20 § 2 kks.

Niezależnie od powyższego ustalenia, stwierdzić należy, iż zarzut Sądu Rejonowego dotyczący niekonstytucyjności art. 20 § 2 kks opiera się także na niewłaściwym rozumieniu treści konstytucyjnych zasad niezawisłości sędziów i niezależności sądów. Żadna z wymienionych zasad konstytucyjnych nie może być bowiem rozumiana i interpretowana w sposób absolutny, nie dopuszczający jakichkolwiek ograniczeń, przede wszystkim zaś tych, wprowadzonych wyraźnie przez samego ustrojodawcę. Zdaniem Trybunału

Konstytucyjnego, pierwotnego źródła takich ograniczeń upatrywać należy już w treści art. 10 ust. 1 konstytucji, proklamującego zasadę podziału, ale i równowagi władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Konkretnym przejawem takiego równoważenia władz jest m.in. art. 176 ust. 2 konstytucji, zgodnie z którym ustroj, właściwość i postępowanie przed sądami określają ustawy. W płaszczyźnie funkcjonalnej, związanej z zakresem materii, w których sądy sprawować mają wymiar sprawiedliwości, interpretacja zasad niezależności i niezawisłości respektować musi choćby treść art. 42 ust. 1 konstytucji, nadająca konstytucyjną rangę zasadzie *nullum crimen, nulla poena sine lege*. Z kolei w odniesieniu do zasady niezawisłości sędziów, zarzut postawiony w pytaniu prawnym nie uwzględnia fundamentalnej dla prawidłowego jej rozumienia formuły “podległości sędziów w sprawowaniu swojego urzędu jedynie Konstytucji oraz ustawom”. Właściwa interpretacja powyższych unormowań konstytucyjnych nie może więc rodzić wątpliwości co do tego, iż to właśnie ustawodawca jest uprawniony do determinowania rozmaitych aspektów (materialnych, proceduralnych, kompetencyjnych) sprawowania przez sądy wymiaru sprawiedliwości. Ograniczeniem dla niego jest w tym względzie wymóg respektowania zasad i wartości konstytucyjnych. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego na pełną aprobatę zasługuje w związku z tym stanowisko Marszałka Sejmu, w którym podkreślono bezzasadność tezy, zgodnie z którą ustawodawca nie ma prawa do nakazywania sądowi wykonania określonych czynności procesowych. Niewątpliwie wyłączona byłaby taka możliwość w odniesieniu do czynności podejmowanych w konkretnej, indywidualnej sprawie, w pełni natomiast dopuszczalne jest determinowanie działań sądów w sposób generalny i abstrakcyjny, tak jak ma to miejsce w kwestionowanych przepisach kodeksu karnego skarbowego.

4. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty pytania prawnego dotyczące niekonstytucyjności art. 30 § 4 kks. Zgodnie z treścią tego przepisu “w wypadku określonym w art. 98 § 2 i 3 orzeka się przepadek wartości dewizowych, a także można orzec przepadek innych przedmiotów wymienionych w art. 29 pkt 1-3”. W stosunku do tego przepisu Sąd Rejonowy formułuje i uzasadnia zarzut niezgodności w pierwszym rzędzie z art. 64 ust. 3 konstytucji. Istoty takiej niezgodności upatruje Sąd Rejonowy w ustanowieniu mechanizmu obligatoryjnego stosowania środka karnego przepadku wartości dewizowych, także w sytuacji, gdy przedmiotem obrotu kapitałowego bez zezwolenia są środki nabyte w sposób legalny. W ocenie Sądu Rejonowego nieuchronność przepadku transferowanych w sposób niedozwolony środków pieniężnych, jak i okoliczność, iż przepadek dotknąć może wartości dewizowych nabytych przez oskarżonego w sposób legalny, świadczą o niekonstytucyjności art. 30 § 4 kks.

Stanowisko powyższe jest nieuprawnione. Trybunał Konstytucyjny w pełni podziela stanowisko Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego akcentujące niewłaściwe rozumienie przez pytającego istoty przestępstwa opisanego w art. 98 § 2 kks. Przepis ten penalizuje niedozwolony (bez wymaganego zezwolenia dewizowego) transfer wartości dewizowych lub krajowych środków płatniczych. Dla bytu tego przestępstwa nie ma więc znaczenia kwestia pochodzenia transferowanych środków pieniężnych. Jest to konsekwencją podstawowej przesłanki penalizowania nielegalnego transferu tych środków, jaką jest ochrona równowagi bilansu płatniczego państwa. Dla niej zaś pochodzenie środków pieniężnych transferowanych bez wymaganego zezwolenia stanowi okoliczność prawnie nieistotną. Biorąc pod uwagę treść argumentów przytoczonych w uzasadnieniu pytania prawnego trzeba przy tym dojść do wniosku, iż zarzuty Sądu Rejonowego kierują się w tej części nie przeciwko orzekanemu środkowi karnemu (obligatoryjny przepadek wartości dewizowych), ale koncentrują się na samym problemie zasadności penalizowania

niedozwolonego transferu legalnie nabytych środków pieniężnych. W tej zaś mierze są one nieadekwatne dla oceny konstytucyjności art. 30 § 4 kks.

Trybunał Konstytucyjny nie podziela zastrzeżeń Sądu Rejonowego odnośnie dopuszczalności – w świetle art. 64 ust. 3 konstytucji – ustanowienia w art. 30 § 4 kks mechanizmu obligatoryjnego przepadku wartości dewizowych. Rozważając zakres konstytucyjnej ochrony prawa własności, wyrażonej w art. 64 ust. 3 konstytucji, występujący z pytaniem prawnym pomija dyspozycję art. 46 konstytucji. Zgodnie z jego treścią “przepadek rzeczy może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu”. Ustrojodawca jednoznacznie dopuszcza więc pozbawienie przedmiotu własności, wiążąc je jednakże z problemem odpowiedzialności karnej (termin “przepadek rzeczy” uznać można za konstytucyjne pojęcie zastane, oznaczające rodzaj sankcji w zakresie odpowiedzialności karnej) i ustanawiając jednocześnie określone wymogi formalne (ustawowe wyliczenie przypadków dopuszczalnego zastosowania tej sankcji, prawomocne orzeczenie sądu jako podstawa przepadku rzeczy). W tym kontekście trzeba więc stwierdzić, że przepadek rzeczy (podobnie jak wywłaszczenie, o którym mowa w art. 21 ust. 2 konstytucji) jest konstytucyjnie dopuszczalną sytuacją pozbawienia własności (a tym samym, naruszenia jej istoty). Niezrozumiałe są w tym kontekście rozważania zawarte w pytaniu prawnym, uzależniające kompetencje państwa do ingerowania we własność wyłącznie od tego, czy została ona nabyta w sposób niezgodny z prawem i budzący zastrzeżenia moralne. Ich odniesienie do sankcji przewidzianej w art. 98 § 2 kks jest – jak już wskazywano wyżej – nieuprawnione. Istotę przestępstwa skarbowego opisanego w tym przepisie stanowi bowiem sam transfer środków dewizowych bez wymaganego zezwolenia, tym samym w świetle art. 98 § 2 kks prawnie nieistotny pozostaje sposób i metoda nabycia tychże środków dewizowych. Natomiast szczególnym przedmiotem ochrony tego typu przestępstwa skarbowego jest interes i porządek finansowy państwa. Przesłanka (nie)legalności nabycia środków dewizowych podlegających transferowi zagranicznemu nabiera znaczenia przy innym typie przestępstwa, opisanym w art. 299 § 1 kk. Ponadto zgodzić się wypada ze stanowiskiem Marszałka Sejmu, który wskazuje, że przyjęcie takiej interpretacji dopuszczalności ingerencji we własność, jak przedstawiona w pytaniu prawnym, nakazywałoby uznać za niekonstytucyjne pozbawienie własności rzeczy, nabytych legalnie, ale służących do popełnienia przestępstwa. Tymczasem ich przepadek jest w świetle art. 46 konstytucji *expressis verbis* dopuszczalny.

Trybunał Konstytucyjny nie stwierdza również naruszenia art. 2 konstytucji przez kwestionowaną regulację kodeksu karnego skarbowego. Uzasadnienie tego zarzutu przez Sąd Rejonowy jest bardzo lakoniczne i ogranicza się do tezy o złamaniu zasad zaufania obywatela do prawa i pewności prawa. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego prawidłowe ustanowienie przez ustawodawcę przepisu określającego mechanizm orzekania środka karnego w przypadku popełnienia czynu opisanego w art. 98 § 2 kks w żaden sposób nie doprowadziło do złamania powyższych zasad. Trudno natomiast dopatrywać się – wskazywanego w uzasadnieniu pytania prawnego – elementu zaskoczenia adresatów kwestionowanej regulacji w tym, iż wskutek popełnienia czynu zabronionego, opisanego w art. 98 § 2 kks zostaje wobec nich orzeczony – zgodnie z art. 30 § 4 kks – środek karny w postaci przepadku wartości dewizowych. Warto także podkreślić (co sygnalizuje również w swoim stanowisku Prokurator Generalny), iż karalność niedozwolonego transferu środków dewizowych przewidziana była również w poprzednio obowiązującej ustawie karnej skarbowej z 26 października 1971 r. Pełną tego świadomość miał również występujący z pytaniem prawnym Sąd Rejonowy, skoro zdecydował się na zastosowanie wobec oskarżonego art. 2 § 2 kks.

Poza zakresem rozpoznania Trybunału Konstytucyjnego pozostał podniesiony przez Sąd Rejonowy zarzut naruszenia kwestionowaną regulacją art. 30 § 4 kks konstytucyjnej zasady równości. Jak to słusznie zauważył Prokurator Generalny, zarzut ten nie został wyrażony w *petitum* pytania prawnego, sformułowano go zaś jedynie w uzasadnieniu. Przesłanek naruszenia zasady równości upatruje przy tym kierujący pytanie prawne w zróżnicowaniu sytuacji oskarżonego o czyn opisany w art. 98 § 2 kks i w przypadku przestępstwa z art. 299 § 1 kk. Jak to już jednak wcześniej sygnalizowano bezzasadność tego rodzaju porównania wynika z zasadniczo odmiennego *ratio legis* obydwu przepisów.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny orzekł jak na wstępie.